

Śp. Profesor dr inż. Władysław Dziuba

Z wielkim smutkiem w dniu 22.12.2015 r. pożegnaliśmy na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie śp. Profesora dr inż. Władysława Dziubę. Profesor zmarł 17 grudnia 2015 r. Przedstawiciele naszego środowiska wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych.

Władysław Dziuba urodził się 11 czerwca 1929 roku w Żyrardowie, gdzie uczęszczał do szkoły powszechnej, a następnie na tajnych kompletach ukończył gimnazjum ogólnokształcące i w roku 1947 otrzymał świadectwo maturalne. W grudniu tego roku rozpoczął studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej. Od roku 1950 swoje zainteresowania ukierunkował na kolejowe trakcje elektryczne i w roku 1952 pod kierunkiem prof. Romana Podoskiego, wybitnego polskiego uczonego, pioniera elektryfikacji polskich kolei, a także współzałożyciela Stowarzyszenia Elektryków Polskich, wykonał nowatorską pracę dyplomową pt. „Badania prądów błędzących” i zdał z wynikiem bardzo dobrym egzamin końcowy, uzyskując tytuł inżyniera elektryka i magistra nauk technicznych.



Karierę zawodową rozpoczął w roku 1951 podejmując pracę w Zakładzie Trakcji Elektrycznej Instytutu Elektrotechniki w Warszawie, gdzie kontynuował prace nad problematyką korozji elektrolitycznej powodowanej przez prądy błędzące, a w szczególności nad metodami pomiarów terenowych, obliczeniami parametrów sieci powrotnych oraz urządzeniami ochrony konstrukcji podziemnych z zastosowaniem drenaży elektrycznych.

Owocem tych prac była wydana w roku 1955 pierwsza w języku polskim książka pt. „Prądy błędzące” (napisana wspólnie z J. Ostaszewiczem). Wyniki swoich prac popularyzował prowadząc wykłady i ćwiczenia na kursach oraz konferencjach, organizowanych m.in. przez SEP. Kiedy w roku 1956 powołany został z inicjatywy prof. Jana Podoskiego Zespół ds. Korozji Elektrolitycznej przy Zakładzie Trakcji Elektrycznej IEL – objął w niej funkcję sekretarza.

Pracę doktorską pt. *O kryteriach obliczania tramwajowych sieci powrotnych w celu ograniczenia wielkości prądów błędzących* przygotowaną pod kierunkiem prof. Z. Figurzyńskiego Władysław Dziuba obronił na Politechnice Warszawskiej w roku 1962. Uczestniczył w tym czasie w pracach Zakładu Trakcji Elektrycznej IEL nad ochroną katodową ropociągu „Przyjaźń” i rozwiązywaniu problemów prądów błędzących w kopalni węgla brunatnego w Turoszowie. W kolejnych latach kierowany już przez Niego Zakład zajmował się impulsową regulacją wzbudzenia prądnic głównych w lokomotywach spalinowych dużej mocy i pomimo znaczących sukcesów, uwiecznionych Nagrodą Państwową II stopnia, opracowania te nie zostały wdrożone. W roku 1990 powołany został na stanowisko profesora w Instytucie Elektrotechniki.

Od roku 1984 Zakład prowadzony przez Profesora rozpoczął współpracę z Generalną Dyrekcją Budowy Metra nad problematyką prądów błędzących w budowanej pierwszej linii metra w Warszawie. Ich celem było wykonanie oceny zagrożenia korozyjnego tuneli metra przez prądy błędzące odgałęziające się zarówno od obwodów powrotnych metra, jak i torów tramwajowych oraz kolejowych na

powierzchni ziemi. W wyniku tych działań opracowane zostały specjalne metody pomiarowe, a także sprzęt do ich realizacji. Wykorzystując zgromadzone doświadczenie Profesor wraz z zespołem uruchomił jedyny w Europie system ciągłego monitorowania prądów błędzących w kolei podziemnej, który jest stale rozwijany równocześnie z rozbudową Metra Warszawskiego.



Problematyka prądów błędzących i ochrony przed korozją konstrukcji podziemnych była zawsze ważną dziedziną zainteresowań Profesora, czego wyrazem było wykonanie kilkudziesięciu ekspertyz w Izbie Rzeczoznawców SEP, konsultacje dla COBiRTK, Instytutu Łączności i Politechniki Poznańskiej, referaty na konferencje i sympozja krajowe oraz zagraniczne, współautorstwo czterech norm korozyjnych, przygotowanie skryptów i wykładów specjalistycznych organizowanych przez Politechnikę Warszawską i NOT, recenzowanie prac doktorskich i inne. W ramach działalności Zakładu Trakcji Elektrycznej IEL wykonał obszerne badania stanu sieci powrotnych w kilku miastach, a wyniki tych badań i późniejsza ich analiza umożliwiły skorygowanie kryteriów oceny stanu tramwajowej sieci powrotnej jako źródła prądów błędzących. Rezultaty tych działań zostały następnie zastosowane przy dalszych badaniach nad wpływem prądów błędzących z torów tramwajowych oraz w pracach nad nowelizacją normy PN-92/E-05024. Działalność normalizacyjna Profesora wykorzystana została 10 lat później przy adaptacji do polskich warunków normy europejskiej EN 50122-2, dotyczącej ograniczania wpływu prądów trakcyjnych sieci powrotnych prądu stałego.

Zgromadzone w czterdziestoletnim okresie doświadczenia związane z problematyką badania i oceny stopnia zagrożeń korozyjnych wywoływanych przez prądy błędzące w aglomeracjach miejskich zaowocowały wydaniem w roku 1995 w Wydawnictwie Książkowym Instytutu Elektrotechniki książki pt. *Sieć powrotna i prądy błędzące*. Profesor uczestniczył także w roku 1999 w realizacji ogólnopolskiego projektu badawczego nr 013-12 *Badania nad opracowaniem systemu walki z korozją na tle tendencji światowych*, opracowując program działań mających na celu obniżenie szkodliwych oddziaływań prądów błędzących.

Władysław Dziuba współuczestniczył w powołaniu Centralnej Komisji Elektrochemicznej Ochrony przed Korozją przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Elektryków Polskich w roku 1972, która następnie w roku 1994 przekształcona została w Polski Komitet Elektrochemicznej Ochrony przed Korozją. W obu tych ciałach pełnił funkcję Wiceprzewodniczącego Prezydium od momentu ich utworzenia aż do roku 2006. Zawsze aktywnie uczestniczył w pracach Komisji i Komitetu, w posiedzeniach i konferencjach, a także był inicjatorem szeregu ważnych przedsięwzięć zrealizowanych przez tę organizację. To dzięki tej właśnie aktywności Profesora był On znany w szerokim kręgu polskich specjalistów i całego środowiska zajmującego się zawodowo technologią ochrony katodowej konstrukcji podziemnych, takich jak gazociągi, wodociągi czy sieci ciepłownicze. Był w tym gronie uznany specjalistą, a Jego opinie dotyczące problematyki korozyjnej i oddziaływania prądów błędzących zawsze były odbierane z największą uwagą. Dla całego pokolenia w naszym środowisku był powszechnie uznanym autorytetem. Niech spoczywa w pokoju.

Wojciech Sokółski